№ 218. Piątek 23. Września 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami korzysta w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na Gazetę Lwowską

od 1go Października do ostatniego Grudnia 1864.

Ceny przedpłaty:

Dla miejscowych: Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym . . . . **4 złr. w. a.**
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego) . . . . **2 „ „**

Dla zamiejscowych (z codzienną przesyłką pocztową): Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym . . . . **5 „ „**
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego) . . . . **3 „ „**

Przesyłki (franco) odbiera **Administracya Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska nr. 347.

☞ Zwraca się uwagę na to, że odtąd otwiera się prenumerata na Gazetę samą (bez Dziennika urzędowego) **za połowę dotychczasowej ceny.**

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu przemyskiego zebrał urząd powiatowy w *Turce* w drodze składki 2 zł. 40 c. w. a., i odesłał już te pieniądze na miejsce.

W y k a z

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych we Lwowie, Żółkwi, Samborze, Złoczowie, Rzeszowie, Stanisławowie, Przemyślu, Tarnowie, Krakowie, Tarnopolu, i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu sierpniu 1864.

(Dokończenie.)

C. k. sąd wojenny w Nowym Sączu.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1. Bronisław *Babel*, były student, teraz prywatysta, 18 l. z Baranowa, 1 miesięczny areszt śledczy policzony za karę. — 2. Franciszek *Olchawski*, czeladnik powrozniczy, 15 l. z Starego Sącza, na 8 dni więzienia z 1 razowym postem. — 3. Jan *Jankowski*, czeladnik garncarski, 16 l. z Starego Sącza, na 8 dni więzienia z 1 razowym postem. — 4. Jan *Janosz*, terminator szewski, 19 l. z Starego Sącza, na 8 dni więzienia z 1 razowym postem. — 5. Józef *Slaski*, terminator krawiecki, 17 l. z Starego Sącza, na 8 dni więzienia z 1 razowym postem. — 6. Andrzej *Ziobrowski*, czeladnik murarski, 21 l. z Starego Sącza, na 2 tygodnie więzienia z 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 7. Franciszek *Zurkowski*, kuśnierz, 22 l. z Starego Sącza, na 2 tygodnie więzienia z 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 8. Ludwik *Haras*, czeladnik powroźniczy, 20 l. z Starego Sącza, na 2 tygodnie więzienia z 1 razowym postem w każdym tygodniu.— 9. Antoni *Kosiński*, krawiec 45 l. z Starego Sącza, na 1 miesiąc więzienia z 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 10. Tomasz *Jaskółka*, wysłużony żołnierz, 35 l. z Podegrodzie, na 1 miesiąc więzienia z 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 11. Tomasz *Traczewski*, parobek, 26 l. z Starego Sącza, na 1 miesiąc więzienia z 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 12. Andrzej *Baraszczak*, czeladnik kuśnierski, 18 l. z Starego Sącza, 13. Roman *Repel*, czeladnik rzeźnicki 21 l. z Starego Sącza, 14. Józef *Lis*, parobek stajenny, 19 l. z Czarnego Potoka, 15. Wincenty *Burdel*, wyrobnik, 23 l. z Starego Sącza, wszyscy czterech na 6 tygodni więzienia z 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 16. Józef *Ledniowski*, wyrobnik, 27 l. z Starego Sącza, 11 tygodni aresztu śledczego policzono za karę. — 17. Antoni *Buczkowski*, były uczeń techniki, 24 l. z Nowego Sącza, na 8 dni więzienia. — 18. Jan *Pachowski*, czeladnik kominiarski, 27 l. z Wojnicza, na 3 tygodnie więzienia. — 19. Kajetan *Wojciechowski*, czeladnik stolarski, 25 l. z Nowego Sącza, na 1 miesiąc więzienia.— 20. Antoni *Szymański*, szewc, 37 l. z Tylczy, na 14 dni więzienia. — 21. Jędrzej *Łabowski*, bez zatrudnienia, z Łabowy, 3 miesięczny areszt śledczy policzono za karę. — 22. Ludwik *Kozik*, czeladnik kuśnierski, 21 l. z Starego Sącza, na 2 tygodnie więzienia z 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 23. Marcin *Kwiatkowski*, czeladnik kuśnierski, 18 l. z Starego Sącza, na $2^1/_2$ miesiące więzienia z 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 24. Petronela *Szumańska*, żona dzierżawcy dóbr, 35 l. z Wielopola, 25. Teodor *Wittig*, właściciel dóbr, 45 l. z Chełma, i 26. Henryk *Trauszyński*, syn właściciela dóbr, 23 l. z Zabiełczy, wszyscy 3 z braku dowodów uwolnieni.

Za przestępstwo przeciw publicznej spokojności i porządkowi. §. 536.

27. Marcin *Pienkosz*, kmieć 40 l. z Wielogłów, na 1 miesiąc aresztu zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu i odosobnieniem. — 28. Franciszek *Solecki*, kuśnierz 44 l. z Biecza, 12 dniowy areszt śledczy policzony za karę. — 29. Marcin *Nowak*, kmieć, 26 l. z Kapiny, na 5 dni aresztu. — 30. Zofia *Nowak*, żona kmiecia 60 l. z Kapiny, na 3 dni aresztu. — 31. Małgorzata *Król*, dziewka 23 l. z Zawady, na 8 dni aresztu. — 32. Jan *Garyl*, wyrobnik 37 l. z Nawojowy, na 10 kijów. — 33. Michał *Gromala*, kmieć 50 l. z Zarzecza, 34. Jan *Kucharski*, kmieć 24 l. z Zarzecza, uwolnieni z braku dowodów.

Za nieprawne posiadanie broni (obwieszczenie z 28. lutego 1864).

35. Jakób *Sumal*, kmieć, 34 l. z Łopuszny, na 6 dni aresztu.

Z c. k. sądu wojennego w Nowym Sączu.

(Z urzędowej części „Krakauer Zeitung.“)

C. k. komisya krajowa do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych w Krakowskim okręgu administracyjnym mianowała prowizorycznie aktuaryuszów c. k. urzędów powiatowych, *Jana Lopatinera* i *Jana Lepschego* adjunktami c. k. urzędów powiatowych, a c. k. auskultanta sądowego *Karola Górę* aktuaryuszem c. k. urzędu powiatowego, a mianowicie pierwszego w Rozwadowie, drugiego zaś i trzeciego w Brzesku.

Kraków, 17. września 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 23. września.

Dzienniki węgierskie są przepełnione opisami podróży Najjaś. Pana, i pokazuje się z nich, że pomimo wzbronienia wszelkich uroczystości urzędowych przyjmowano Monarchę wszędzie z najwyższem uniesieniem radości. We wszystkich miastach i wsiach, przez które Jego ces. Mość przejeżdżał, spieszyła ludność tłumami witać najmiłościwszego Monarchę, i można rzec śmiało, że przez całą drogę towarzyszyły pociągowi cesarskiemu nieustające okrzyki radości.

Piąte posiedzenie konferencyi pokojowej, które *Jen. kor.* zapowiadała na poniedziałek, nie odbyło się dotąd jeszcze, i ma dopiero nastąpić temi dniami a *Jen. kor.* powiada, że małą tę zwłokę spowodowały jedynie zewnętrzne i formalne okoliczności, nie mające żadnego związku z samemi układami.

Dziennik *Patrie* z 21go b. m. ogłasza długą odezwę „polskiego rządu narodowego“ do polskiego ludu, w której oświadcza, że walka z Rosyą nie skończyła się jeszcze. Nastała tylko druga faza, i dopiero rozpoczyna się wojna ludowa. Ta uchwała „rządu narodowego“ została powzięta po bardzo żwawych debatach. Arystokratyczna frakcya szefów stronniczych chciała, ażeby uspiono powstanie, i nie wspominano nawet w dziennikach o usiłowaniach, jakie dzieją się ciągle na Litwie i u granicy galicyjskiej. Partya demokratyczna żąda przeciwnie dalszego energicznego prowadzenia walki, i jej wola przemogła też w końcu. Rozporządzenia rządu rosyjskiego miały, jak donoszą wiadomości z Polski, wywołać takie oburzenie w kraju, że podjęcie walki nanowo nie jest wcale niepodobnem. Tak rozumuje owa odezwa; a chociaż zamierzony nią cel zdaje się być w każdym względzie wątpliwym do osiągnięcia, stanowi ona przecież godny uwagi dowód, że agitacye rewolucyjne w Polsce dotąd jeszcze nie ustały. — Nie od rzeczy też będzie przytoczyć tu zdanie *Czasu* o tej odezwie. Dziennik ten nazywa ją po prostu lichą ramotą, i wyraża się dalej o tym akcie temi słowy: „Nie tylko zbywa mu na znajomości położenia Polski i stosunków europejskich, ale nawet na odpowiedniej napisowi swemu sile i grozie słów. W tem stylowem ćwiczeniu młodzieniaszka nie dopatrzy się nawet udatności naśladownictwa poważnych aktów, w których rzędzie stanąć usiłowało, choćby jako zręcznie podrobiony plagiat. Nie złudzi też on najmniej świadomych, a to jedyną może stanie się jego zasługą, że zrazi innych, coby chcieli przez miłość własną lub zbrodniczą lekkomyślność podszywać się nadal pod tajemniczą firmę.“

„Dziwi nas tylko, powiada dalej *Czas*, że *La Patrie* nie zastanowiła się nad tem, jako się nie godzi igrać z nieszczęściami narodu, i wystawiać go na szyderstwo; boć nie czem innem, jeno szyderstwem nazwać można owo małpowanie; nie za co innego jak za szyderstwo poczytać trzeba przywdziewanie na barki chłopięcia tekturowej zbroi, żeby udawać rycerza.“

Z Turynu donoszą *Jen. kor.* pod dniem 17. b. m., że w mieście tem panuje wielkie wzburzenie, gdyż słychać powszechnie, że rząd ma wkrótce wydać okólnik oznajmiający prefektom przeniesienie stolicy. W tym celu miała się nawet odbyć 18. b. m. nadzwyczajna narada z powołanymi do Turynu jenerałami. Municypalność turyńska zrzyma się wielce na ten projekt rządowy, który zrządziłby miastu wielką szkodę, i chce z tego powodu upraszać prefektów o pozwolenie odbycia nadzwyczajnego posiedzenia.

Z północnej Ameryki donosi telegram nowojorski z 10. b. m., że jenerał separatystów Lee, wzmocniony korpusem Earlego, ściąga wielkie siły zbrojne, ażeby uderzyć na jenerała Granta. Jenerał unionistów Sherman ścigał Hooda aż do stacyi Lovejoy, którą zastał oszańcowaną, i powrócił potem do Atlanty. — M'Clellan przyjął kandydaturę na prezydenta i oświadczył się bezwarunkowo za unią. — Obiegała pogłoska, że Mobile zostało zdobyte.

Monarchia Austryacka

Lwów, 23. września. Jego Excelencya c. k. Namiestnik Galicyi jenerał komendezujący kraju, fml. hr. *Mensdorff-Pouilly*, wyjechał dzisiejszym pociągiem rannym do zachodnich obwodów Galicyi dla przeglądu wojska.

Wiedeń, 21. września. *(Nowiny dworu.)* *Najjaśn. Pan* powrócił dnia wczorajszego z Węgier do Schönbrunnu.

(Reskrypt królewski.) *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujący reskrypt królewski:

My Franciszek Józef Pierwszy, z Bożej łaski Cesarz Austryi, Apostolski Król Węgier, Czech, Galicyi i Lodomeryi, Król Lombardyi i Wenecyi i Iliryi, Arcyksiążę Austryi itd.

Ponieważ od dnia do dnia mnożą się coraz bardziej sprawy sądowe, i przy teraźniejszej organizacyi pojedynczych senatów Naszego węgierskiego trybunału apelacyjnego, nie mogą być z należytą szybkością załatwiane, a przeto w interesie sądownictwa i pożądanego przyspieszenia procedury sądowej stało się koniecznem prowizoryczne rozporządzenie aż do odnośnego postanowienia prawodawstwa; tedy rozporządzamy i rozkazujemy na mocy Naszej najwyższej władzy królewskiej i dodatkowo do Naszego najłaskawszego reskryptu królewskiego z 11. listopada 1862, ażeby w takich procesach kryminalnych, gdzie idzie o zastosowanie kary śmierci, tudzież w procesach urbaryalnych, komassacyjnych i rozwodowych, jak niemniej co do prośb o deklaracyę śmierci celem przyzwolenia małżeństwa, a nakonice przy nadzwyczajnych rekursach przeciw równobrzmiącym wyrokom dwóch sądów, o ile takowe zostaną uwzględnione, rozstrzygał w Naszej król. tabuli septemwiralnej senat sądowy złożony z prezydenta i dziesięciu wotantów; zaś w Naszej tabuli królewskiej w takich sprawach kryminalnych, rozwodowych i względem deklaracyi śmierci senat złożony z prezydenta i ośmiu wotantów; dalej w procesach urbaryalnych i komassacyjnych stosownie do Naszego najłaskawszego reskryptu z 11go listopada 1862 senat złożony z prezydenta i sześciu wotantów; natomiast we wszystkich nie wymienionych tu procesach i apelacyach w Naszej król. tabuli septemwiralnej senat złożony z prezydenta i sześciu wotantów, a w Naszej tabuli królewskiej we wszystkich innych sprawach, należących do kompetencyi jego, jako sądu drugiej instancyi, senat złożony z prezydenta i czterech wotantów. W razie przeszkody co do osób, powołanych do prezydowania w pojedynczych senatach Naszej tabuli królewskiej, ma objąć przewodnictwo najstarszy asesor tabuli sądowej. — Dan w Naszem stołecznem i rezydencyonalnem mieście Wiedniu, dnia 23. czerwca w r. 1864.

Franciszek Józef, m. p.

Hr. Hermann Zichy, m. p. Jan Barthos, m. p.“

(Mexykańska artylerya.) Przedwczorajszym tryestyńskim pociągiem pocztowym przybył z Lublany do Wiednia oddział ces. mexykańskiej armii, złożony z 40 ochotników z 3 oficerami. Należą oni do technicznej artyleryi, i zabierają z Wiednia na rachunek armii mexykańskiej broń i zasoby wojenne. Oddział ten umieszczono w c. k. arsenale. Uniform oficerów składa się z wysokich butów, czerwonych spodni, niebieskich bluz i kapeluszów kalabryjskich z czerwonemi piórami strusiemi, a żołnierze mają mundur z cwilichu, wolne krawaty i białe koce zamiast płaszcza.

(Centralny komitet ku ulżeniu niedostatku w komitacie peszteńskim) odbył 31go z. m. posiedzenie, na które nadeszło od wszystkich filialnych komitetów doniesienie, że w całym komitacie ustała już potrzeba publicznego wsparcia. Mimo to postanowił komitet pozostać tak długo ukonstytuowanym, dopokąd nie będą złożone i zbadane wszystkie rachunki odnoszące się do udzielonego wsparcia. Gotowa resztka, którą ma jeszcze komitet do dyspozycyi, wynosi 7396 złr., i suma ta ma, jak donosi *Sürgöny*, pozostać jako fundusz wsparcia na przyszłe lata, i zarząd jej zostawać będzie pod kontrolą rady namiestniczej, ażeby w razie niedostatku na przyszłość były zaraz pod ręką środki do niesienia ulgi.

(Instytut narodowy ku rozszerzeniu języka węgierskiego.) W komitacie nevgrodzkim istniało przed marcem r. 1848 stowarzyszenie pod nazwą „Nemzeti intezet“ (instytut narodowy), które założyło sobie w rzeczonym komitacie zachęcać nagrodami pieniężnemi młodzież szkolną niewęgierskiej narodowości, któraby z większą pilnością przykładała się do nauki języka węgierskiego, i nauczycieli, którzyby się zajmowali gorliwie rozszerzaniem znajomości języka węgierskiego. To stowarzyszenie, którego czynność przerwaną została w roku 1848, odbyło 12go b. m. za pozwoleniem zwierzchności w Balassa Gyarmot znowu pierwsze swoje posiedzenie i uchwaliło rozpocząć nanowo swoją czynność i prowadzić ją tak długo na podstawie zatwierdzonych najwyżej statutów, dopokądby przeciwne nie nastały okoliczności. Stowarzyszenie to rozporządza funduszem, który urósł już do 20.000 złr., i wyznaczyło 500 złr. na rozdanie nagród.

Hiszpania.

(Dzienniki o powrocie Królowej Krystyny do Hiszpanii.) O ostatniem przesileniu ministeryalnem w Hiszpanii piszą dzienniki co następuje: Zdaje się, iż w Hiszpanii dąży ku jednemu z tych przesileń, które się w tym kraju w pewnych przedziałach czasu regularnie pojawiają, jakby capstrzyk jaki rewolucyjny, który o pewnej godzinie słyszeć się daje. Marszałek Narvaez, książę Walencyi, został prezesem rady ministrów, a Królowa Krystyna wraca do kraju; są to znaki na barometrze politycznym, zapowiadające cały szereg rewolucyjnych pronunciamentów. Żaden ważniejszy wypadek nie sprowadził obecnego przesilenia, w którem główną rzeczą jest powrót Królowej Krystyny. Powrót ten ma być oznakiem do środków reakcyjnych z jednej strony a do poruszeń rewolucyjnych z drugiej. Być może, iż dziesięcioletni przebieg czasu ostudził gorącego, niespokojnego ducha Królowej Krystyny, być może, iż go bardziej jeszcze podniecił. Jakkolwiek bądź dla Hiszpanii imię Maryi Krystyny jest symbolem niezgody i reakcyi, i złowrogi to początek, iż kwestya jej powrotu spadła z tronu na stosunki i tak już dość rozprężone.

Francya.

(Wysłanie wojsk francuskich do Algeryi. — Różne wiadomości.) Z Tulonu donoszą, iż rozpoczęło się już wysełanie wojska francuskiego do Algeryi. Mówią o 12.000 wojska, które przed końcem września w Algerze stanąć ma. Marszałek Mac-Mahon na ostatniem posłuchaniu u cesarza odebrał instrukcyę taką jak jenerał Forey przy wyjeździe do Mexyku: Rób spiesznie i zrób dobrze. Nagła zmiana gabinetu w Madrycie wywołała różne komentarze w Paryżu; między innemi wystąpiła na jaw idea połączonego Królestwa iberyjskiego. Stronnicy tej idey sądzą, że rządy Narwaeza sprowadzą gwałtowne zaburzenia, z których królestwo iberyjskie wypłynąć może.

Dzienniki francuskie zajmują się obecnie kwestyą włoską. *La France* powiada, iż w Turynie przekonano się o niemożności utrzymania obecnego systemu zbrojnego pokoju, ponieważ nie tylko finanse wyniszcza lecz i podkopuje polityczne znaczenie państwa, kwestyą rzymską zajmować się nie można, ponieważ dla jej załatwienia nie można liczyć ani na pomoc ani na sympatye Francyi. W takiem położeniu rzeczy w Turynie zwracają oczy nie już na Rzym lecz na Wenecyę. „Nie jest jednak do prawdy podobne“ mówi *La France*, ażeby z Paryża zachęcano Króla Wiktora Emanuela do szalonej napaści na Wenecyę, lub żeby mu zrobiono nadzieję pomocy wojsk francuskich. We Włoszech jednak mniemają, iż gdyby zyskano Wenecyę na drodze zręcznych negocyacyj, w takim razie stolica państwa mogłaby być przeniesiona do Medyolanu, kwestya rzymska byłaby na długi czas odroczona, a Francya przeciwko temu żadnegoby zarzutu nie czyniła. Są to jednak hipotezy nie wykonalne. Ograniczamy się przeto na zapisaniu obiegających pogłosek, nie wdając się w ocenienie, o ile są prawdziwe“.

Constitutionnel mówiąc o pogłoskach obiegających względem negocyacyj między rządem turyńskim a francuskim, zwraca na to uwagę, iż rząd francuski przy każdej sposobności oświadczył i dziś to jeszcze powtarza, iż obecny stan rzeczy nie może być uważany jako ostateczny, załatwienie zaś kiedykolwiek nastąpi, odpowiadać będzie honorowi Francyi i zasadom, wypływającym z polityki francuskiej i z interesów, które Francya w Rzymie ochrania.

Monitor zamieścił notę następującą: Według konwencyi między Cesarzem Maxymilianem a rządem Francuskim w Miramare zawartej, roczna suma 25 milionów franków w ratach miesięcznych po 2,083.333 nadpłatnikowi armii francuskiej wypłacona być miała. Pierwszy termin na dniu 31. lipca zapłacony został punktualnie do rąk głównego kasyera armii francuskiej. Prócz tego żołd armii francuskiej w Mexyku od dnia 1. lipca iść miał na karb rządu mexykańskiego. W skutek osobnej umowy zapłacono kasie francuskiej wojskowej sumę 1,742.000 franków, którą ona w miesiącu czerwcu rządowi mexykańskiemu zaliczyła.

Niemcy.

(Różne wiadomości.) Gazeta lipska zamieściła szczegółowe doniesienie o posiedzeniu konferencyi wiedeńskiej z dnia 13. września. Według niej miała być rozbierana propozycya względem przedłużenia zawieszenia broni o pięć miesięcy, według innych doniesień o trzy miesiące. Propozycya ta wyjść miała ze strony dwóch wielkich mocarstw za inicyatywą Austryi. Dania oświadczyć miała, iż przyjęciem rozejmu aż do zimy przedłużonego, mia-

łaby ręce zupełnie związane i pozbawiłaby się jedynego środka odporu, ponowienia blokady. Dania zatem jako wzajemną koncesyą żądaćby musiała jeżeli nie już ewakuacyi Jutlandyi to przynajmniej uwolnienie tej prowincyi od ciężarów wyżywienia wojska okupacyjnego, pod którym ciężarem Jutlandya zupełnie upada. Na tem dyskusye skończyć się miały. Z resztą gazeta lipska powtarza wiadomość przez inne dzienniki podaną, iż wielkie mocarstwa w kwestyi likwidacyjnej zaproponowały ustanowienie pewnej sumy ryczałtowej.

Wojska pruskie urządzają się na długi pobyt w Księstwach zaelbiańskich. Poczta polowa pruska zawarła kontrakty najmu na dwa lata w Altonie, Kielu, Szleswigu i Flensburgu. Półurzędowe dzienniki berlińskie mówią, iż Księstwa od pewnego terminu tylko przez wojsko pruskie osadzone będą, z tem zaś wojskiem połączy się kontyngens szleswicko-holsztyński, nowo formować się mający. *Publicist* wyraźnie powiada, iż Księztwa zajęte będą przez wojska pruskie dopóty, dopóki nie nastąpi połączenie się ich z Prusami w ten sposób, iż Król pruski będzie miał najwyższy zarząd nad siłą zbrojną morską i lądową. *Publicist* dodaje, iż energiczne wystąpienie Prus przyczynić się będzie musiało do przekonania Holsztynianów o konieczności takiego stanu rzeczy.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 19. września. *(Rocznica ocalenia hr. Berga od zamachu.) Dzien. warszaw.* pisze:

Dziś przypadła rocznica cudownego ocalenia od zamachu na życie naszego namiestnika i głównodowodzącego, jenerał-adjutanta, hrabiego Berga. Z tego powodu wojskowi, duchowieństwo, władze cywilne i obywatele zebrali się w zamku królewskim o godzinie 11 z rana dla złożenia powinszowań JW. hrabiemu. Poprzednio w kościołach wszystkich wyznań odbyły się nabożeństwa, a w kościele archikatedralnym gdzie w loży JW. hrabina namiestnikowa długo zanosiła korne modły do Najwyższego, byli obecni na nabożeństwie przełożeni wszystkich zgromadzeń klasztornych w Warszawie, zajmując prawą stronę presbiteryum, kiedy alumni seminaryum i akademii zajmowali lewą stronę.

O godzinie 11tej wyszedł na pokoje JW. hrabia namiestnik. Jenerał - adjutant Schwartz w imieniu wojska miał przemowę; JW. hrabia rozpłakał się. Głośno i pewnie wypowiedział on odpowiedź, w której pomiędzy innemi wyrzekł, że uspokojenie kraju zawdzięcza waleczności wojsk i dzielnych ich dowódzców. Wielu przytomnych rozpłakało się i głośne, długo nieumilkające hura! rozległo się po sali. Potem jenerał Schwartz, doręczył JW. namiestnikowi szkic przedstawiającego wypadek obrazu, malowany farbami olejnemi przez artystę Charlemagne. Obraz ten będzie wykończony w grudniu. Dalej JW. hrabia przeszedł do zebranych urzędników cywilnych, korporacyj miejskich i duchowieństwa wszelkich wyznań, do którego przemówił dziękując za dziś odprawione nabożeństwo, polecał się jego modłom, i oświadczył, że jeżeli nieraz zmuszony był użyć środków surowych, nieprzestanie jednak rządzić się względem niego sprawiedliwością i przychylnością.

Następnie JW. namiestnik jechał przez ulice prowadzące do katedry prawosławnej w odkrytym powozie, stępo, otoczony orszakiem jenerałów, sztab i ober-oficerów konno. W katedrze spotkał JW. hrabiego najprzewielebniejszy arcybiskup Joannicyusz przemową, wykazując łaskawość Opatrzności i sprawiedliwość Boską względem dobrej sprawy Rosyi, przez ocalenie życia trzech namiestników, w tej liczbie brata monarszego. Po dziękczynnem nabożeństwie odprawione zostały modły o długie życie dla panującego Domu, JW. namiestnika i głównodowodzącego hrabiego Berga i chrześciańskich wojowników. Przy wyjściu z katedry, jeden z Rosyan tu zamieszkałych, ofiarował w imieniu wszystkich mieszkających w Warszawie Rosyan, chleb i sól, wyrażając przytem serdeczną wdzięczność i życzenia długiego życia. JW. hrabia namiestnik łaskawie raczył przyjąć ten symboliczny dar i życzenia i wynurzyć podziękowanie. JW. hr. powracał w taki sam sposób, a zgromadzony na ulicach lud wydawał okrzyki hura.

Ale nie na tem tylko ogranicza się, obchód dnia tak pamiętnego. Wojska zostające pod dowództwem JW. hrabiego oprócz ofiarowania obrazu, wyraziły życzenie zebrania kapitału, który pod nazwą: „kapitału jenerał - adjutanta hrabiego Berga“ przejdzie pod zarząd komitetu ranionych, na wypłatę pensyi, ranionym oficerom i niższym stopniom. Na to udzielone zostało najwyższe zezwolenie; wykonanie zaś poruczone zostało komitetowi, złożonemu z jenerałów: Krasnokutskiego i Tatiszczewa, i pułkownika Anuczyna.

Wszelkie zebrane pieniądze należy odsyłać do Warszawy, na imię intendenta okręgowego, jenerała Chomentowskiego.

Rosya.

(Dodatek do kodexu karnego.) Ruski Inwalid donosi: Rada państwa w departamencie praw i w ogólnem zebraniu postanowiła dopełnić artykuł 556 ust. o zesłanych do ciężkich robót zb. pr. t. XIV. uwagą następną: W razie ciężkich i dolegliwych chorób, kiedy lekarz przekona się, że z powodu rodzaju i stopnia stanu chorobliwego działanie kajdan zagraża choremu niebezpieczeństwem lub pogorszeniem, kajdany z wymienionych w tym artykule zesłanych do ciężkich robót mogą być zdejmowane, podług uznania i zdecydowania miejscowej fabrycznej lub górniczej zwierzchności, z obostrzeniem jednocześnie nad nimi dozoru szpitalnego.

Kronika.

(Otwarcie kursu w szkole dublańskiej.) Korespondencya „Czasu“ donosi: W szkole Dublańskiej zaprowadzono w roku bieżącym niektóre zmiany. Kurs szkolny, zamiast jak dawniej z początkiem listopada, rozpoczął się już z dniem 1. sierpnia. Zmiana ta jest dobra. Pominąwszy albowiem, że miesiące czerwiec i lipiec, w których najmniej bywa zajęć gospodarskich, już z tego powodu są najwłaściwszą porą feryj w szkole rolniczej, miano tu jeszcze główny wzgląd na to, iż uczniowie ukończeni, wyszedłszy w tej porze ze szkoły, łatwiej mogą zaraz znaleść odpowiednie dla siebie posady, gdy przeciwnie, ukończywszy szkołę w jesieni, często po kilka miesięcy pozostawać musieli bez zajęcia. W roku bieżącym liczy szkoła Dublańska dotychczas dwudziestu dziewięciu uczniów, pomiędzy którymi ośmiu tylko dawniejszych. Pomimo upłynionego terminu i rozpoczęcia kursu, ciągle jeszcze zgłaszają się do dyrekcyi nowi kandydaci o przyjęcie. A tak liczba uczniów w szkole Dublańskiej, która w zeszłym roku bardzo była zeszczuplała, znowu wraca zwolna do dawnego stanu. Z uczniów teraźniejszych nie wszyscy dotąd są jeszcze umundurowani, chociaż przepisy szkolne wymagają, ażeby każdy uczeń wstępujący do zakładu przybywał już w należytym mundurze i tenże przez cały ciąg pobytu swego w zakładzie nosił. Dyrekcya powinnaby nie odstępować od ścisłego pod tym względem przestrzegania wymagań regulaminu, jakkolwiek bowiem krój odzieży zdawałby się rzeczą podrzędną, wszelako mundur ucznia wiąże niejako ściślej z zakładem, przypomina mu mimowolnie jego stanowisko i obowiązki względem tegoż w każdej chwili, obowiązki należytem zachowaniem się utrzymania godności zakładu, tak w szkole jak i po za jej obrębem podczas chwilowego wydalenia się za urlopem. Nie można tedy lekceważyć przepisu, nakazującego uczniom noszenia munduru. We wszystkich zakładach podobnych przepis ten, gdzie tylko istnieje, ściśle bywa przestrzegany.

(Malarz Tepa) wyjechał w obwód Stryjski, dla zwiedzenia Karpat i zbierania do malowniczego album swego typów miejscowych ludu górskiego. Przed dwoma laty zwiedził on w podobnym celu okolice obwodów Żółkiewskiego i Złoczowskiego. Podróż obecna w Karpaty dostarczy mu zapewne daleko jeszcze większą rozmaitość przedmiotów, godnych artystycznego pędzla i obficiej jeszcze wzbogaci tekę jego akwareli.

(Majątek miasta Wiednia.) Podług najnowszego zamknięcia rachunków posiada stołeczne miasto Wiedeń w kapitałach czynnych 8,320.087 złr., w domach 11,041.3.3 złr., w gruntach 714.515 złr., a w dochodach akcyzowych i prawach użytkowania 99.340 złr., przeto razem majątek wynoszący 20,175.295 złr. W tem nie są jeszcze objęte ani wartość rachunku bieżącego, mianowicie sprzęty, zaległości czynne i fundusze obrotowe kas, razem 3,932.711 złr., ani też wartość nierentujących, do gminy należących placów publicznych, ulic, ogrodów, mostów, kanałów i t. p. w sumie 16,690.000 złr., za których dodaniem wynosiłby ogólny majątek Wiednia 40,798.000 złr. Stan bierny majątku gminy jest następujący: kapitały należące się skarbowi 236.566 złr., kapitały należące się głównemu urzędowi kamery 16.103 złr., kapitał rewizyi podatkowej 2489 złr., dług do banku narodowego 2,100.000 złr., prywatne kapitały depozytowe 694.805, razem więc 3,049.913 złr. Po odtrąceniu tej sumy więc wynosi, a nawet bez nierentujących wartości, stan majątkowy miasta Wiednia 17,125.382 złr. wal. austr.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ogłoszenie.

Za zezwoleniem wys. ministerstwa stanu ukonstytuował się w Wiedniu komitet, mający na celu obok wzajemnego kredytowego instytutu, utworzenie *Towarzystwa ogólnych i wzajemnych zabezpieczeń* od szkód wynikłych z *zarazy bydła*.

Sądzimy, że wiadomość ta będzie dla pp. gospodarzy pożądaną, i że instytucya mogąca być tak użyteczną na jak najliczniejszy współudział w kraju naszym liczyć powinna.

Adres rzeczonego komitetu: Wiedeń, ulica Maxymiliana N. 7. Pośredniczyć też będzie Krakowskie Towarzystwo ogniowe.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galicyjskiego.

Lwów, dnia 16. września 1864.

Bochnia, 9. września. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny:

	Mec ważył	Przywieziono	Sprzedano	Płacono w przecięciu za 1 mec w. a.	
	funtów	meców niż. austr		zł.	c.
Mec pszenicy	85	350	350	3	50
„ żyta	75	250	250	2	32
„ jęczmienia . . .	65	200	200	2	10
„ owsa	51	100	100	1	75
„ kukurudzy	.	.	.	.	.
„ kartofli	.	150	150	.	80

(Wykaz półmiesięczny) dochodów c. k. uprzywilejowanej galicyjskiej kolei Karola Ludwika od 1. do 15. września 1864.

14.148 podróżnych . . . . 42.382 złr. 67 c.
228.064 cetnarów cłowych towarów . . . 132.137 złr. 36 c.
razem . . . 174.520 złr. 03 c.

Wiedeń, 19. września 1864.

Ostatnia poczta.

Schwalbach, 21. września. Cesarz Alexander przybył tu dziś z rana o godzinie 10tej. Wizyta jego u Cesarzowej Eugenii

trwała trzy kwandranse, poczem odjechał. Tego samego dnia przyjechał tu Arcyksiążę Szczepan.

Turyn, 21. września. Wczoraj przeciągało do stu młodych ludzi ulicami z okrzykiem: „Precz z ministerstwem!" Zbiegowisko to rozprószyło się jednak dobrowolnie, i rząd nie wydał żadnego rozporządzenia.

Berlin, 21. września. Otrzymane tu wiadomości z Rzymu z dnia wczorajszego donoszą co następuje: Duchowni polscy, którzy emigrowali do Rzymu, wysłali do Papieża deputacyę z prośbą, ażeby przy zbliżającej się alokucyi wspomniał także o sprawie polskiej. Na to oświadczył Papież deputacyi na audyencyi co następuje: „Bardzom rad z tego, że mogę raz przy zamkniętych drzwiach oświadczyć się o tej sprawie i poufnie objawić zdanie swoje. Nie chcę taić przed Wami, że nie zgadzam się bynajmniej z postępowaniem Waszem i Waszych braci. Wiem, żeście używali religii, ażeby podniecać rewolucyę. Przemawialiście za buntem i błogosławiliście bandy rewolucyjne, poświęcaliście sztylety i pistolety, i nawet sami stawaliście z krzyżem Zbawiciela w ręku na czele buntowników. Jest to zuchwałe nadużycie religii, nad którem wielce ubolewam. W alokucyi nie będę mówił o Waszym kraju, ażebym nanowo nie był źle zrozumianym; lecz będę pisał do Waszych biskupów, i wyrażę im swoją naganę rewolucyi."

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.65	+ 12 2	88.0	północny sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.58	+ 14 0	85.2	wschodni „	„
10.god.wiecz.	328.33	+ 13.0	89.4	„ „	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. września.

Hotel George: P.: Wiśniewski Tad., z Krystynopola.

Hotel europejski: Tworkowski Józef, z Krosna. — Poten Fryderyk, z Łahodowa.

Hotel angielski: Lanery Henryk, z Prusinowa. — Obertyński Kazim. z Udnowa.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 22 września.

PP.: Merej Mikołaj, c. k. pens. pułkownik, do Tarnopola. — Barczewski P., do Rosyi. — Biher B., do Prus. — Kunaszewski Wład., do Kutyszcz — Sabatowski Fryd., do Błazowy.

TEATR.

Dziś teatr polski: „**Samuel Zborowski,**" tragedya w 5 aktach z prologiem oryg. wierszem napisana przez Franciszka Jakubowskiego. Po raz pierwszy.

Jutro teatr niemiecki: „**Stumme von Portici,**" wielka opera w 5 aktach. Szósty występ gościnny pana Franciszka Steger z Wiednia.

Kurs lwowski.

Dnia 22. września		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	41	5	46
Dukat cesarski	„ „	5	44	5	48
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	38	9	49
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	80
„ papierowy rosyjski	„ „	1	51	1	53
Talar pruski	„ „	1	72	1	74
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	65	75	35
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	38	79	06
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	62	75	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	03	79	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	242	—	244	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22. września.	złr.	kr.
5% Metaliki	71	10
5% pożyczka narodowa	79	50
Losy z 1860 roku	93	25
Akcye banku wiedeńskiego	775	—
„ „ kredytowego	185	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	115	55
Srebro	115	50
Dukat pojedyńczy	5	48

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67 25	67.35
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.30	97 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 20	79 30
od kwiet. do paźd. po 5%	79 25	79.40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	87.—	87.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71 20	71.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.20	71 30
dtto. po 4½%	63.25	63 75
dtto. „ 4%	56.25	56 75
dtto. „ 3%	42.25	42.75
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	155.75	156.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	152.50	153 —
Przez. do wyl. z r. 1854	88.—	88.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	92.15	92.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93 80	94 —
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	84.60	84.80
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 —	67.—
„ 4½%	62.50	63.—
„ 4%	55.75	56.25
„ 3½%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.-
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	90.—	90.50
Wyż. Aust.	88.—	89.—
Salcburg	89.50	—.—
Czech	93 50	94.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	89.50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88.50
Węgier	73 80	74 40
Banatu Tem.	72.—	72.50
Kroacyi i Slawonii	74.75	75.25
Galicyi	74 30	74.90
Siedmiogrodu	71.50	72.25
Bukowina	71.50	72.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.50	72.—
Banat Temesz.	70.50	70.70
Lomb. wen. poż. z r. 1859	94.50	95.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	775.—	777.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	185 —	185.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	616.—	618.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1928.—	1930.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	207 25	207 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	140.75	141 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122 25	122 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	246 50	247.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	240 50	241.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	242.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	145.—	147.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	458.—	459.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	430.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	279.—	281.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	163.50	164 —
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	86.25	86.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	49.50	50.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5%	93.25	93.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.85	89 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	74.—	75.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	85.25	85.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.—	88.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	82.40	82.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.50	116.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	114 75	115.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.—	96.50
Lloyda za 100 zł.	90 75	91.25
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92 50	93 —
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	77.50
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	96 75	97.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128 25	128 50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	—.—	85.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	105.—	106.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	48 50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.50	25.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.—	99.—
Salma „ 40 „ „	30.—	30.50
Palfiego „ 40 „ „	24.—	25.—
Clarego „ 40 „ „	25.—	25.50
St. Genois „ 40 „ „	24.50	25.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	17.—	17.50
Keglevicha 10 „	13 —	13.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.75	11.85

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.50	97 60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97 65	97 75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86 90	87 10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115 50	115 60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	45.50	45 50
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	45 70	45 75
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.48	5 49
dtto. pełnej wagi	5.48	5 49
Korona	15.90	15 95
20frankówka	9.26	9 27
Rosyjski imperyał	9.48	9.53
Talar związkowy	1.73½	1.74
Srebro	115.50	115.75
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.